

Dr hab. Piotr Chlebowicz  
Wydział Prawa i Administracji  
UWM w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Siemienkowicz pt. „Założenia modelu kryminalistycznej strategii wymierzonej przeciwko obrotowi dopalaczami”**

**Ocena wyboru tematu**

Pani mgr Katarzyna Siemienkowicz we wstępie dysertacji przedstawiła powody wyboru problematyki zwalczania zjawiska obrotu dopalaczami. Autorka wskazała, że główną przyczyną kierunku eksploracji naukowej tematu był zauważalny brak badań w tym właśnie zakresie i co za tym idzie brak wiedzy na temat zjawiska dopalaczy. Ogromne społeczne zainteresowanie dopalaczami generowane zazwyczaj utrzymanymi w tonie sensacji doniesieniami medialnymi raczej nie sprzyja obiektywnej ocenie tego zjawiska. Zwykle problem ten jest utożsamiany z narkomanią, tymczasem brak jest głębszej refleksji, czy faktycznie dopalacze stanowią nową odsłonę problematyki narkomanii, czy może mamy jednak do czynienia z fenomenem odrębnym jakościowo od zjawiska odurzania się tradycyjnymi środkami psychoaktywnymi. Zdaniem Autorki, o ile istnieje bogate piśmiennictwo dotyczące narkomanii i narkotyków, to zagadnienia związane z dopalaczami są w literaturze naukowej, w tym prawniczej i kryminologicznej zaledwie sygnalizowane.

Wskazana wyżej argumentacja w pełni uzasadnia wybór przedmiotu rozprawy doktorskiej.

**Ocena merytoryczna rozprawy doktorskiej**

W rozdziale pierwszym Autorka pracy w szczegółowy sposób omawia metodologiczne podstawy prowadzonych badań, koncentrując się na opisie metodyki prowadzonych czynności badawczych. Należy uznać, że jest to słuszne rozwiązanie konstrukcyjne, gdyż to właśnie znajomość i odpowiedni dobór metod badawczych warunkuje osiągnięcie zakładanych celów

badawczych. Omawiany rozdział zawiera charakterystykę przedmiotu i celu badań, omówienie problemów i hipotez badawczych oraz opis zastosowanych metody, technik i narzędzi badawczych.

Warto w tym miejscu wskazać, że dołożono staranności w dotarciu do możliwie szerokiego zakresu źródeł wiedzy na temat dopalaczy i działań podejmowanych przez uprawnione organy administracji. Na potrzeby badań wykorzystano klasyczne metody wykorzystywane w naukach prawnych (metoda dogmatyczno-prawna uzupełniona analizą literatury przedmiotu), ale także metody jakościowe, których rola we współczesnych badaniach kryminologicznych znacząco rośnie. Autorka przeprowadziła wywiady swobodne z technikami kryminalistycznymi, toksykologami, psychiatrami oraz z prokuratorami. Szczególnie cenne było przeprowadzenie wywiadów skategoryzowanych z ekspertami z Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji. Pani mgr Katarzyna Siemienkowicz korzystała także z metody analizy treści w odniesieniu do zasobów internetowych, a także badania opublikowanych statystyk.

W naukach kryminologicznych powszechnym standardem są badania aktowe. Zazwyczaj dotyczą one akt postępowań karnych. W przypadku niniejszej pracy doktorskiej badania aktowe również zostały przeprowadzone. Specyfika tych badań polegała na poddaniu, analizie 50 postępowań administracyjno – egzekucyjnych prowadzonych przed organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Z treści rozdziału pierwszego wynika, że zakres terytorialny badań aktowych był ograniczony do terenu województwa podlaskiego, przy czym dane statystyczne uzyskane ze źródeł urzędowych odnosiły się do terytorium całego kraju.

Omówiono ponadto organizację i przebieg badań, co umożliwia dokonanie oceny czasu i miejsca prowadzonych badań oraz instytucji, które były objęte tymi badaniami.

Tytuł rozdziału drugiego „Charakterystyka regulacji prawnych związanych z dopalaczami” sugeruje, że głównym przedmiotem rozważań będą instytucje różnych gałęzi prawa odnoszące się do dopalaczy. Pierwsze siedem stron zawiera rozważania pozbawione znaczenia normatywnego, można tu znaleźć ciekawe informacje, w szczególności znaczenie prac eksperymentalnych prowadzonych przez A. Shulgina, które w przekonaniu Autorki miały istotne znaczenie w rozwoju rynków dopalaczy. Dopiero na kolejnych stronach można znaleźć wywody dotyczące nowelizacji Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. K. Siemienkowicz krytycznie ocenia kształt nowelizacji Ustawy, gdyż jej zdaniem: „Otwarcie definicji art. 4 pkt.

25 i 26 nie ułatwi praktykom przyporządkowanie danej substancji do środków odurzających lub substancji psychoaktywnych” (s. 30).

Rozważaniom tym towarzyszą wywody charakteryzujące dopalacze. Ich specyfika polega między innymi na tym, że są one produkowane z substancji, które zazwyczaj nie są niedozwolone. Dopiero ich przekształcenie tworzy niebezpieczny produkt, który wywiera destrukcyjny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy człowieka. Okoliczność ta rzutuje na zwalczanie procederu handlu dopalaczami, gdyż wydanie decyzji o wycofaniu dopalacza z obrotu jest możliwe po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych, które pozwolą ustalić, czy w składzie dopalacza występuje określona substancja psychoaktywna. Dopiero wówczas jest możliwe zakwalifikowanie dopalacza jako tzw. środka zastępczego na gruncie przepisów Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W dalszej części pracy zawarto analizę przepisu art. 53 wskazanej wyżej Ustawy. Niestety brakuje w tej części pogłębionych rozważań o charakterze normatywnym w oparciu o komentarze i piśmiennictwo.

Brak ten jest częściowo rekompensowany analizą art. 165§ 1 punkt 2 Kodeksu karnego. Przepis ten umożliwia bowiem pociągnięcie do odpowiedzialności karnej handlarzy dopalaczami. Z ustaleń Autorki wynika, że pierwszy wyrok skazujący w oparciu o przywołaną kwalifikację prawną został wydany przez Sąd Rejonowy w Koszalinie we wrześniu 2015 r. W tym miejscu pojawia się pytanie, dlaczego Autorka nie przeprowadziła badań aktowych z art. 165§ 1 punkt 2 Kodeksu karnego. Wydaje się bowiem, że ustalenia w tym zakresie przyczyniłyby się do stworzenia pełniejszego obrazu kryminologicznego analizowanego zjawiska.

Interesujące są fragmenty rozważań dotyczące wykładni znamienia „wprowadzenia do obrotu”.

Przegląd składu chemicznego różnych dopalaczy uświadamia, jak niebezpieczne jest przyjmowanie dopalaczy. Identyfikowano takie substancje jak ołów, pestycydy, rtęć, benzylopiperazynę i wiele innych. Zróżnicowany i zmienny skład dopalaczy powoduje, że wyjątkowo trudno jest określić dawkę, przy czym problem ten pogłębia fakt, iż zawartość substancji czynnej w tych specyfikach podlega znacznym wahaniom. To oznacza, iż w przypadku spożywania dopalaczy łatwiej o przedawkowanie i zatrucie, gdyż niektóre specyfiki wykazują aktywność farmakologiczną już w submiligramowych porcjach.

Zmienny skład chemiczny dopalaczy sprawia, że farmakologia i toksokinetyka tych środków chemicznych jest wciąż badana. Jak wyżej wspomniano dopalacze oddziałują destrukcyjnie na organizm człowieka. Autorka podkreśla, że niektóre dopalacze z grupy stymulantów wywołują ostre epizody psychotyczne, co prowadzi do samobójstw, wypadków samochodowych, gwałtownych wybuchów agresji.

Problemy zdiagnozowania u pacjentów składu chemicznego zażytego dopalacza utrudnia jednoczesne spożycie przez daną osobę alkoholu i innych „klasycznych” narkotyków.

Autorka popiera twierdzenie, że dopalacze są nowymi narkotykami. Zauważa też, że na gruncie obowiązującego stanu prawnego nie występuje definicja dopalacza.

Przy okazji omawiania norm prawa administracyjnego i funkcjonowania art. 27c Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, który rozszerzył uprawnienia władcze tego organu administracyjnego, Autorka stwierdza, że „Działania Inspekcji Sanitarnej związane z kontrolami miejsc, w których znajdowały się dopalacze, zatrzymaniem środków znalezionych na miejscu, zamknięciem sklepu i nałożeniem kary doprowadziły do zamknięcia sklepów stacjonarnych w całej Polsce” (s. 39), co stanowi ogromny sukces. Wydaje się, że trudno podzielić optymizm K. Siemienkowicz, gdyż powstaje istotne pytanie, czy zamknięcie stacjonarnych punktów sprzedaży było równoznaczne z ograniczeniem dostępu do dopalaczy. Tak chyba nie jest, zresztą Autorka zauważa, że „niepokojące są dane związane ze sprzedażą dopalaczy przez Internet” (s. 39).

Trudno też zgodzić się z tezą, iż „regulacje cywilnoprawne nie są w chwili obecnej wystarczającym środkiem walki ze zjawiskiem związanym z wprowadzeniem do obrotu dopalaczy” (s. 41). Wydaje się, że prawo cywilne ze swojej istoty nie jest narzędziem, które stanowi efektywny instrument z zakresu polityki kryminalnej.

W rozdziale trzecim K. Siemienkowicz omawia kryminologiczne aspekty obrotu dopalaczami, opierając się między innymi na danych zbieranych przez Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA), Biura ONZ ds. Narkotyków i Przeszłości (UNODC) oraz krajowych organów, które realizują politykę antynarkotykową. Na podstawie tych danych ustalono, że w 2018 r. EMCDDA monitorowała ponad 730 nowych substancji psychoaktywnych, z których 55 wykryto w Europie po raz pierwszy. Przy okazji warto zauważyć, że wiele tzw. nowych narkotyków to substancje, które były znane wcześniej jak na przykład mefedron wprowadzony na rynek w 1929 r., oraz takie, które były używane w zielarstwie (szałwia wieszcza).

W przypadku Polski dopalacze pojawiły się na rynku prawdopodobnie po roku 2000, przy czym pierwszy syntetyczny kannabinoid (JWH-018) został zidentyfikowany w CLK w 2009 r. Trudno jednoznacznie wskazać przyczyny ekspansji dopalaczy, nie ulega jednak wątpliwości, że mamy do czynienia z tendencją wzrostową. Jednym z alarmujących wskaźników jest wysoka liczba zatruc nowymi substancjami psychoaktywnymi. Niepokoi informacja, że nowe środki psychoaktywne wkraczały na rynek w tempie około dwóch produktów tygodniowo.

Oprócz widocznego wzrostu na rynku liczby tzw. nowych narkotyków, zmienia się także skład chemiczny poszczególnych specyfików. W 2007 r. środki psychoaktywne były zbudowane z trzech rodzajów substancji, w 2011 w strukturze dopalaczy identyfikowano już sześć związków chemicznych.

Istnieją podstawy do uznania, że zamknięcie sklepów z dopalaczami nie wywołało pozytywnych efektów w postaci ograniczenia podaży, gdyż dominującą formą handlu jest sprzedaż internetowa. Globalizacja sprawiła, iż „(...) klient mieszkający w Polsce bez problemu może zamówić towar w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii czy Holandii i odebrać go za pośrednictwem kuriera. Niejednokrotnie użytkownicy wolą znaleźć sprzedawcę w sieci niż korzystać z usług dilerów z ulicy” (s. 89). Również kampanie w mediach ostrzegające przed dopalaczami mają niestety ograniczoną skuteczność. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, iż stale obniża się wiek osób przyjmujących narkotyki. Wydaje się, że trend ten dotyka także użytkowników dopalaczy.

Autorka formułuje ciekawą hipotezę, że główna grupa konsumentów dopalaczy to „osoby młode”, które poszukują w dopalaczach substytutu marihuany. Zdaniem K. Siemienkiewicz substancje psychoaktywne zawarte w dopalaczach wywołują stan odurzenia podobny do stanu po użyciu THC. Z danych GIS wynika, że zmienia się struktura wiekowa konsumentów. Obecnie to osoby z grupy wiekowej 19 – 29 lat sięgają po dopalacze częściej niż młodzież. Wśród pacjentów z podejrzeniem zatrucia nowymi narkotykami niezmiennie przeważają mężczyźni.

Etiologia zażywania dopalaczy zdaniem Autorki jest taka sama jak etiologia narkomanii. Czynniki ryzyka związane także z dopalaczami to ich łatwa dostępność oraz anonimowość kupującego. Warto tu podkreślić, że sprzedaż dopalaczy opiera się także na elementach techniki sprzedaży wzorowanych na strategiach marketingowych. Świadczą o tym takie okoliczności jak stosowanie kolorowych opakowań, posługiwanie się łatwymi do



zapamiętania nazwami, które sugerują dodatkowo, że są to produkty nieszkodliwe np. kadzidelka, sole do kąpiei, afrodyzjaki, środki piorące itd. Często dopalacze są reklamowane jako produkty kolekcjonerskie lub wyroby modelarskie o niebanalnych nazwach jak np. imitacja mchu irlandzkiego. Wydaje się jednak, że czynnikiem decydującym jest cena dopalaczy, zazwyczaj znacznie niższa niż cena detaliczna działki narkotykowej.

W rozdziale czwartym znajdują się obszernie wywody dotyczące systemu instytucji i organów, które na podstawie swoich ustawowych kompetencji, usiłują ograniczyć handel dopalaczami. Omówione także zostały wybrane programy profilaktyczne. Kluczowe instytucje w tym obszarze to Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, Państwowa Inspekcja Sanitarna, Policja, Najwyższa Izba Kontroli. W przypadku ostatniego z wymienionych organów Autorka zwraca uwagę, że główną rekomendacją NIK wynikającą z zaleceń pokontrolnych, była potrzeba podjęcia działań międzyresortowych w celu wypracowania rozwiązań systemowych. Trudno nie zgodzić się z tym postulatem, zwłaszcza w sytuacji, gdy zaostrenie przepisów Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2018 r. i kryminalizacja wytwarzania, obrotu i dystrybucji dopalaczami ma wymiar przede wszystkim odstrasżający.

W rozdziale piątym omówiono kryminalistyczne aspekty obrotu dopalaczami. Autorka posługuje się schematem, omawiając kolejno etapy przygotowania, produkcji, dystrybucji i generowania zysków. Wydaje się, że warto byłoby rozszerzyć i uzupełnić te rozważania w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu. Nie można natomiast zgodzić z twierdzeniami na stronie 125, iż „jedynymi danymi na podstawie, których można przybliżyć zagadnienia produkcji, są dane medialne”.

Na stronie 129 znajduje się stwierdzenie, iż: „Polska nie należy do krajów głównego tranzytu nowych narkotyków”. Brak jednak danych przytoczonych w dysertacji, które uzasadniałyby tak kategoryczne stwierdzenie, zwłaszcza, że z wcześniejszych wywodów wynika, że zdaniem Autorki szlaki przemytu narkotyków, prekursorów i dopalaczy są identyczne. Ponadto cytuje ona M. Jędrzejko, który zauważył, iż: „Polska nie jest odbiorcą, lecz przede wszystkim krajem tranzytowym narkotyków do zachodnioeuropejskiej i skandynawskiej części Europy” (s. 129).

Rozdział ten zawiera także rozważania dotyczące poszczególnych czynności procesowo-kryminalistycznych, które są typowe dla śledztw narkotykowych, a także poruszane są specjalistyczne kwestie dotyczące ekspertyz fizykochemicznych.

Według Prokuratury Krajowej w 2015 r. prowadzono 234 postępowania przygotowawcze związane z wprowadzeniem do obrotu dopalaczy. W pracy brak jest danych dotyczących wszczętych postępowań przygotowawczych i sposobów ich zakończeń z lat późniejszych.

Rozdział szósty ma charakter empiryczny, przedstawia wyniki badań akt postępowań administracyjnych w województwie podlaskim w 2017 r. oraz rezultaty przeprowadzonych wywiadów w Głównym Inspektoracie Sanitarnym oraz w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym. Warto odnotować, że niektóre z prowadzonych programów profilaktycznych doprowadziły do zmniejszenia zatruc. Cenne są ustalenia dotyczące potrzeby dofinansowania laboratoriów kryminalistycznych, gdyż bez rozwijania infrastruktury badawczej nie da się skutecznie ograniczać obrotu dopalaczami i narkotykami oraz pociągać do odpowiedzialności karnej sprawców tego handlu. Trzeba tutaj uwzględnić spostrzeżenie K. Siemienkowicz, iż większość laboratoriów szpitalnych nie może zidentyfikować nowych substancji psychoaktywnych, ponieważ stosowane w nich metody nastawione są na wykrywanie tradycyjnych narkotyków i leków.

Trudno natomiast odnieść się merytorycznie do jednego z prezentowanych w tym rozdziale wniosków, iż „wysoka przestępczość kryminalna w poszczególnych województwach jest proporcjonalna do liczby zatruc dopalaczami oraz ilości zabezpieczonego materiału na tym terenie”. Warto byłoby szerzej uzasadnić ten wywód, w szczególności, gdy na stronie 51 Autorka odnotowała, że: „(...) dane dotyczące liczby konsumpcji środków czy przypadków zatruc mogą być często niedokładne z uwagi na ograniczone możliwości laboratoriów kryminalistycznych i toksykologicznych”. W innym miejscu można spotkać stwierdzenie, iż informacja o zatruciach nie zawsze trafia do wojewódzkich inspektorów sanitarnych (s. 162).

W rozdziale siódmym K. Siemienkowicz zawarła szereg postulatów, których realizacja miałyby przyczynić się do rozwoju efektywnej strategii wymierzonej przeciwko dopalaczom. Warto wskazać inicjatywę zmierzającą do wyposażenia patroli Policji w przenośne wykrywacze dopalaczy. Recenzent krytycznie ocenia natomiast ogólnikowy postulat, iż „państwo polskie powinno wzmocnić ochronę swoich granic”. Wydaje się, że w obecnych realiach, w epoce globalizacji kontrole graniczne nie są w stanie zatrzymać przemytu, zwłaszcza jeśli uwzględnić handel w Internecie i międzynarodowy handel kontenerowy.

Cenny jest postulat usprawniania zwalczania obrotu w sieci połączony z wskazaniem Ministerstwa Cyfryzacji jako podmiotu właściwego do blokowania witryn internetowych, które

oferują sprzedaż dopalaczy. Przeniesienie punktu ciężkości zwalczania obrotu dopalaczami i narkotykami do cyberprzestrzeni jest koniecznym warunkiem działań agend formalnej kontroli społecznej.

Trzeba podkreślić, że postulaty dotyczące powołania centralnego organu w strukturze administracji publicznej, który miałby koordynować politykę antynarkotykową *sensu largo* są podbudowane ciekawą argumentacją i mają w przekonaniu Recenzenta duży potencjał prakseologiczny. Niestety potwierdza się teza o dublujących się kompetencjach różnych organów, co podważa skuteczność strategii politycznokryminalnych.

### **Ocena formalna rozprawy**

Nie budzi większych zastrzeżeń poziom językowy pracy i styl prowadzenia wywodu, chociaż K. Siemienkiewicz nie uniknęła kilku potknięć jak na przykład zdanie „Ustawodawca w wyrokach Wojewódzkich Sądów Administracyjnych określa (...)” na stronie 157. Występują raczej nieliczne błędy stylistyczne i językowe.

Konstrukcja poszczególnych rozdziałów i ich zawartość jest logiczna i spójna, chociaż w kilku miejscach niektóre rozważania były nieznacznie powielane.

Baza źródłowa recenzowanej rozprawy nie jest przesadnie rozbudowana, gdyż bibliografia liczy zaledwie 101 pozycji, w tym monografie, artykuły, rozdziały w publikacjach wieloautorskich, raporty z badań. Trzeba też podkreślić, że wśród tych opracowań jest także jedenaście źródeł anglojęzycznych.

Obszernie przedstawia się baza normatywna. K. Siemienkiewicz sięgnęła do 56 źródeł prawa, w tym także prawa unijnego, orzeczeń sądów powszechnych i wojewódzkich sądów administracyjnych.

Praca zawiera także załączniki: wzory kwestionariuszy przeprowadzonych badań aktowych oraz wywiadów wykazy tabel, rycin i diagramów. Wymienione elementy ułatwiają lekturę, są czytelne i przejrzyste.



## Konkluzja

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Katarzyny Siemienkiewicz spełnia wymagania określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.) i może być podstawą dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.

Olsztyn, dnia 28. 08. 2020 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read "Piotr Głuch", with a long horizontal flourish extending to the right.